

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

## Polskie firmy nie chronią swoich wynalazków za granicą



**Polskie firmy zgłosiły w ubiegłym roku blisko 55 razy mniej międzynarodowych wniosków patentowych niż niemieckie. Dystans**

**w innowacyjności między Polską a najbardziej rozwiniętymi krajami pozostaje ogromny. Równocześnie zagraniczne firmy umacniają swoją pozycję konkurencyjną na polskim rynku, ponieważ rośnie liczba obowiązujących nad Wisłą patentów udzielanych przez Europejski Urząd Patentowy. Ich udział w całkowitej liczbie patentów udzielonych w Polsce w 2013 roku sięgnął 72 proc.**

- Pomimo rosnącej tendencji do zgłaszania patentów do krajowego Urzędu Patentowego, Polacy stosunkowo rzadko zgłaszają swoje wynalazki poza granicami kraju, nie chroniąc swoich rozwiązań poza Polską. Uzyskiwanie monopolu jedynie na terytorium kraju nie daje należytego zabezpieczenia, jeżeli chcemy prowadzić biznes poza granicami. W zeszłym roku w Polsce było 330 zgłoszeń międzynarodowych w trybie PCT, a dla Niemiec to jest 16 tys. zgłoszeń. To pokazuje dystans dzielący nas od technologicznie zaawansowanych krajów - mówi agencji informacyjnej Newseria Łukasz Czernicki z firmy doradczej Crido Taxand.

W 2013 roku walidowano w Polsce 7236 patentów europejskich, podczas gdy Urząd Patentowy RP (UPRP) udzielił w tym samym czasie 2 804 patenty. To oznacza, że europejskie firmy coraz większą uwagę poświęcają utrzymaniu swojej przewagi technologicznej na polskim rynku. Obok ochrony patentowej na poziomie europejskim, w globalnej gospodarce kluczowe są zgłoszenia patentowe w trybie PCT. Umożliwiają one uzyskanie ochrony patentowej w 148 państwach (łącznie z USA, Japonią i Chinami). Z Polski pochodzi znikoma część zgłoszeń PCT - 0,16 proc. globalnej liczby.

Z raportu firmy Crido Taxand, przygotowanego z okazji Światowego Dnia Ochrony Własności Intelktualnej, wynika, że za małą liczbę wniosków PCT odpowiada polski sektor przedsiębiorstw. W Polsce blisko połowa zgłoszeń pochodzi z instytucji akademickich i naukowych. Firmy odpowiadają za jedynie 34 proc. wniosków o patent w trybie międzynarodowym, podczas gdy na świecie ich udział we wnioskach PCT wynosi 84 proc.

- Polskie przedsiębiorstwa nie dokonują bardzo często zgłoszeń patentowych. Wydaje im się, że wynalazek to powinno być nie wiadomo jakie odkrycie, charakteryzujące się wyjątkową unikalnością czy nowością; ponadto kultura patentowa w Polsce wśród przedsiębiorstw jest stosunkowo niska, widać, że wśród instytucji naukowych i akademickich jest zasadniczo wyższa - tłumaczy Czernicki.

W wysokorozwiniętych państwach te relacje są odwrotne - na liście podmiotów najczęściej składających wnioski o ochronę patentową dominują transnarodowe korporacje. W 2012 r. na czele listy pod względem zgłoszeń PCT znalazły się ZTE Corporation (3906 zgłoszeń wynalazków), a najwięcej zgłoszeń do Europejskiego Urzędu Patentowego w 2012 r. pochodziło od Samsunga (2289). Tymczasem w Polsce do grona liderów należą państwowe uczelnie wyższe: Politechnika Wroclawska (193 zgłoszenia), AGH (121) i Politechnika Poznańska (111).

Polska wypada słabo nie tylko w stosunku do państw Europy Zachodniej, lecz także w porównaniu do sąsiadów o podobnym poziomie rozwoju. W przeliczeniu na 1 mln mieszkańców w zeszłym roku zanotowano w Polsce 8,68 zgłoszeń międzynarodowych PCT, podczas gdy w Czechach było to 19, a na Węgrzech - 16. Z raportu Crido Taxand wynika, że Polska ledwo wyprzedziła Rosję, Słowację i Bułgarię (wszystkie osiągnęły ok. 8 zgłoszeń na 1 mln mieszkańców). Na drugim biegunie znajdują się takie kraje, jak Luksemburg i Szwajcaria. W pierwszym z tych krajów na 1 mln mieszkańców (gdyby było ich tyłu) przypadłyby 652 wnioski patentowe; w ośmiomilionowej Szwajcarii - 543 wnioski na 1 mln obywateli. Czyli więcej niż cała licząca 38 mln mieszkańców Polska (330 wnioski).

Obok niskiej kultury patentowej przyczyną niskiej liczby patentów mogą być cechy strukturalne polskich firm. Rdzeń polskiej gospodarki stanowią małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP), których duża część ma niski potencjał innowacyjny, zwłaszcza w porównaniu do zagranicznych koncernów.

Prawdopodobne jest jednak i to, że nawet innowacyjne MSP rezygnują z ochrony swoich wynalazków ze względu na zbyt wysokie koszty.

- Zgłoszenie i przeprowadzenie całej procedury w Polsce to są wydatki rzędu kilku tysięcy złotych maksymalnie. Samo zgłoszenie wniosku patentowego w formie papierowej to jest 550 zł. Porównanie tych samych opłat w Europie, przed Europejskim Urzędem Patentowym bądź w procedurze międzynarodowej, to są kwoty sięgające kilkunastu tysięcy złotych. Niewątpliwie bariera finansowa jest jedną z tych, które powodują, że wynalazki nie są zgłaszane za granicą – uważa Łukasz Czernicki.

Ochrona patentowa jedynie na terenie Polski często nie jest jednak dobrym wyborem. Takie rozwiązanie oznacza, że firma ujawnia swój wynalazek konkurencji, która będzie mogła za darmo skorzystać z niego na zagranicznych rynkach.

- W takim wypadku otrzymamy monopol w Polsce, ale z drugiej strony przed całym światem otwieramy naszą wizję techniczną, nasz know-how, pokazujemy całemu światu nasz pomysł, każdy może z tego korzystać poza granicami Polski bez naszego zezwolenia. Czyli to jest de facto dzielenie się wiedzą za darmo. Czasami lepiej nie chronić jakichś wynalazków, a jeżeli już chronić to na całym świecie – radzi Czernicki.

Dlatego trudno uznać za korzystne statystyki, według których w latach 2007–2013 liczba krajowych zgłoszeń do Urzędu Patentowego RP wzrosła z 2392 do 4237. Zwłaszcza że w tym samym okresie liczba zgłoszeń PCT ze strony polskich podmiotów zwiększyła się zaledwie o 223.

Źródło: [www.newseria.pl](http://www.newseria.pl)

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/21311.html>

**Informacje dnia:** [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

**Partnerzy**